



19 stycznia 2013 - Złoty jubileusz Koła PTTK nr 39 przy PSG w Szczecinie.

Czas tak szybko płynie, że trudno nam zobaczyć te przemijające chwile, a tu proszę nasze Koło ma już 50 lat! Myślę sobie, że to chyba jedyna liczba, która może dotyczyć historii koła, bo przecież nikt nie byłby w stanie policzyć wszystkich jego członków, zliczyć liczby wycieczek, rajdów, kilometrów i punktów GOT, które wspólnie przeszliśmy, ani wyliczyć szczytów, które zdobyliśmy... To tak na początek kilka zdań refleksji, a teraz krótkie sprawozdanie z imprez jubileuszowych, jakie miały miejsce 19 stycznia 2013 roku.

Przedpołudnie.

Na to sobotnie przedpołudnie zaplanowaliśmy także Walne Zebranie Koła, które odbyło się w sali konferencyjnej gościnnego Archiwum SG w Szczecinie. Obrady zaplanowane zostały na godzinę 9.00, lecz ze względu na 45% frekwencję uprawnionych, zebranie odbyło się w drugim terminie tj. o godz. 9.15. Tradycyjnie rozpoczęte zostało przez prezesa kol. Józefa Smolańskiego, który po wyborze kol. Wojtka Przybyszewskiego na przewodniczącego zebrania przekazał mu dalsze prowadzenie. Wojtek szybko i płynnie „przeplynał” przez meandry proceduralne tj. wybory różnorodnych komisji, zatwierdzenie porządku, po czym do głosu ponownie doszedł kol. Józef... z obowiązkowym sprawozdaniem zarządu za kadencję 2008-2013.



Po tak wyczerpującym w treści raporcie, cały zarząd otrzymał absolutorium i dzięki temu przeszliśmy do najważniejszej części naszego spotkania – wyboru nowych władz. Dodam, że nie było wcześniejszych kampanii wyborczych kandydatów, pikników i wyborczej kiełbasy, a wybory odbyły się „rozważnie” i w dużym skupieniu. Szczegóły znajdziecie w sprawozdaniach i protokole komisji wyborczej, a tutaj podam ich wynik: do zarządu koła na kadencję 2013-2017 wybrani zostali (skład po ukonstytuowaniu się): kol. Artur Ochał –

prezes zarządu, kol. Wojtek Przybyszewski – wiceprezes, kol. Ela Adamus – sekretarz ds. skarbu, kol. Jacek Ogrodowicz – sekretarz ds. kontaktów społecznych, kol. Heniu Talwik – sekretarz ds. artystycznych.



Nowy zarząd pojawił się na sali obrad „na wesoło” – każdy z członków zarządu trzymał odpowiednią „tekę” niczym desygnowani ministrowie. Do składu komisji rewizyjnej wybrani zostali: kol. Iza Bochen, kol. Dariusz Kalczyński i kol. Dagmara Taracińska. Wspomnę, że pomimo namawiania kol. Józek Smolański nie chciał kandydować do władz klubu, ale co ważne obiecał dalszą swoją pomoc, na którą liczymy. Wybrano także czterech delegatów klubu na zjazd oddziału (J. Smolański, H. Talwik, A. Ochał i E. Adamus). Po wyborach jeszcze tylko przyjęcie kilku wniosków i zrobienie z nich uchwał i zamknięcie zebrania, a czas nas gonął, bo przecież czekał nas kolejny punkt planu.

W samo południe.

Kilka minut po godzinie 12.00 w sali konferencyjnej archiwum SG odbyło się uroczyste spotkanie z okazji jubileuszu Koła PTTK nr 39, na które przybyli członkowie, przyjaciele i sympatycy koła oraz kilku zaproszonych gości m.in. p. Teresa Dera (Wójt Gminy Dobra),



p. Rozalia Adamska (Sekretarz Gminy Dobra), płk SG rez. Andrzej Wyganowski (Wójt Gminy Stepnica) p. Danuta Borkowska (Prezes Zarządu ROS PTTK), p. Mirosław Strojny (Prezes Oddziału Wojskowego w Szczecinie), p. Kazimierz Rabczuk (Przewodniczący Komisji Turystyki Resortu Spraw Wewnętrznych), kpt. SG Piotr Wojtunik (reprezentujący Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału SG w Krośnie Odrzańskim) oraz m.in. Gabrysia Lubańska, Grażynka i Darek Jeżewcy, Kasia Kwiatkowska. Zebranie poprowadził „świeżo” wybrany prezes przy pomocy kol. Eli Adamus.



Po kilku słowach przywitania i kilku słowach o historii koła, odbył się premierowy pokaz multimedialny archiwalnych zdjęć z działalności koła. Pokaz poprzedzony został czołówką przypominającą rozpoczęcie dawnej kroniki filmowej (choć autor twierdzi, że to motyw z jakiegoś westernu). Na pokaz złożyły się stare i nowe zdjęcia rajdowe udostępnione przez klubowiczów. Zdjęcia zostały umiejętnie zestawione z podkładem muzycznym przez kol. Henia Talwika. Przyznam, że ten pokaz został bardzo dobrze odebrany przez uczestników jubileuszu. Ale nie samym pokazem miał być ten jubileusz..., także gdy pokaz leciał sobie w tle.. odbyły się podziękowania. Najpierw te najważniejsze, naszemu kol. Józkowi Smolańskiemu za 25-lat prezesowania w kole.



Mimo, że tego po sobie nie pokazał (jak by nie było to oficer), to mi osobiście wydaje się, że jednak łezka zaszkliła mu się w oku, gdy odbierał pamiątkową tablicę z podziękowaniami. Później poszły podziękowania dla zaproszonych gości i klubowiczów, aby się powtarzać w tym miejscu zacytuję (tzn. wstawię) autentyczny tekst, a każdy jak zechce to sobie przeczyta, kogo wyróżniliśmy cyt.:

„...Jako nowy, kilkugodzinny prezes koła, któremu przypadł zaszczyt rozpoczęcia kolejnego pięćdziesięciolecia, pozwólcie, że podziękuję teraz komuś wyjątkowemu, chodzącej historii naszego koła kol. Józefowi SMOLAŃSKIEMU, który przez ostatnie 25 lat dzierzył ciężkie berło prezesury naszego koła. Józef dziękujemy ci za te wspólne lata i liczymy, że nadal będziesz nas wspierał w działalności turystycznej.

*W imieniu zarządu i członków Koła nr 39, za wspieranie oraz pomoc w działalność koła na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa pragnę wyrazić nasze gorące podziękowania:
- Panu płk. rez. SG Andrzejowi WYGANOWSKIEMU, wieloletniemu Komendantowi Pomorskiego Oddziału SG, obecnie Wójtowi Gminy Stepnica, który przez wiele lat wspierał nasze koło organizacyjnie,*



- Paniom Teresie DERA – Wójt Gminy Dobra oraz Rozalii ADAMSKIEJ - sekretarz Gminy Dobra, które od kilku lat wspierają nasze koło w organizacji rajdów pogranicza adresowanych do dzieci i młodzieży;

- Panu płk. SG Michałowi KOGUTOWI, Komendantowi Nadodrzańskiego Oddziału SG w Krośnie Odrzańskim. W jego imieniu podziękowania odbiera Pan kpt. SG Piotr WOJTUNIK, Naczelnik Wydziału Prezydialnego NoOSG, któremu także pragniemy gorąco podziękować za udzieloną nam pomoc organizacyjną i wsparcie w różnych inicjatywach,

- Panu mjr. Zbigniewowi WŁODARCZYKOWI, Komendantowi Placówki SG w Szczecinie,

- Panu płk. SG Ryszardowi TECHMANOWI, Kierownikowi Archiwum SG w Szczecinie, którzy nigdy nie odmówili naszym prośbom.

Nasze gorące podziękowania kierujemy do naszego macierzystego Zarządu Regionalnego Oddziału Szczecińskiego PTTK im. Stefana Kaczmarka w Szczecinie, a szczególnie do Pani Prezes Danuty BORKOWSKIEJ, oraz wiceprezesów Jerzemu WINSZE i Waldemarowi HEJZIE.

Na ręce Pana Mirosława STROJNEGO - prezesa Oddziału Wojskowego PTTK w Szczecinie składamy podziękowania za wszystkie wspólne lata współdziałania w działalności turystycznej.

Serdeczne podziękowania kierujemy w stronę naszej turystycznej rodziny – komisji turystyki resortu spraw wewnętrznych, z którą związani jesteśmy od początku jej istnienia. Dziś te szczególne, bo jubileuszowe podziękowania składamy na ręce przewodniczącego komisji kol. Kazimierza RABCZUKA, ale dziękujemy także kol. Grzegorzowi SERBAKOWSKIEMU, Piotrowi SPŁOCHARSKIEMU, Gabrysi LUBAŃSKIEJ. Dziękujemy także mj. SGr Mariuszowi SKRZYŃSKIEMU – z Centralnego Ośrodka Szkolenia SG w Koszalinie i komandorowi rajdów górskich „Szlakami Obrońców Granic”.



Pragniemy podziękować także osobom, które od dawna związane są z naszym kołem i wspierają nas w działalności organizacyjnej i turystycznej m.in.

- Panu płk. rez. Andrzejowi SELEDZE – bylemu prezesowi naszego koła obecnie prezesowi Zarządu Wojewódzkiego Związku Oficerów i Rezerwistów Wojska Polskiego, który nigdy nie odmawia nam swojej pomocy,

- Marcinowi KŁOSIŃSKIEMU, naszemu koledze, któremu w ten symboliczny sposób chcemy podziękować za turystyczną działalność jego ojca ś.p. Antoniego KŁOSIŃSKIEGO – wieloletniego członka naszego koła.

- Panom Mirosławowi i Arturowi BOROWSKIM, współpomysłodawcom i projektantom jubileuszowego medalu pamiątkowego naszego koła,

- ppłk. SG rez. Pawłowi DICKERTOWI, towarzyszywi naszych turystycznych szlaków.

Ale czym byłoby nasze koło turystyczne bez jego wiernych członków, którzy świętują ten jubileusz wraz z nami. Pragniemy dziś symbolicznie podziękować za wspólne wycieczki, rajdy i spotkania turystyczne:

- Katarzynie SMOLAŃSKIEJ i Józefowi SMOLAŃSKIEMU

- Małgorzacie i Wojciechowi PRZYBYSZEWSKIM, Kacprowi i Marcinowi PRZYBYSZEWSKIM

- Izabeli, Katarzynie, Maćkowi i Jackowi OGRODOWICZOM,



- Magdzie BILIŃSKIEJ, naszej nieocenionej Pani - fotograf,
- Markowi BILIŃSKIEMU, twórcy i prowadzącemu naszą stronę internetową,
- Eli, Sławkowi i Patrykowi ADAMUSOM,
- Andrzejowi ABRATKIEWICZOWI,
- Sylwii, Henrykowi i Hubertowi TALWIKOM,
- Hani, Krzysiu i Weronice OCHAŁOM,
- Izabeli, Radkowi i Julii BOCHEN,
- Elżbiecie, Łukaszowi, Mateuszowi i Oli KONKEL,
- Grażynce i Darkowi JEŻEWSKIM,
- Dagmarze, Mariuszowi i Zuli TARACIŃSKIM,
- Kasi KWAŚNIAK, Dariuszowi KALCZYŃSKIEMU, Katarzynie KWIATKOWSKIEJ, Maciejowi JAGUSIOWI, Dorocie JAROCHA, Justynie KUZAWSKIEJ, Janowi JANKOWSKIEMU, Kasi RYKACZEWSKIEJ, Magdzie MAJCHROWSKIEJ, Monice ROSIŃSKIEJ, Piotrowi WIATR, Juliuszowi CIECIELĄG i Andrzejowi ZIÓLKOWSKIEMU.

Dziękujemy za to co było ale prosimy wszystkich o więcej w kolejnych latach naszej działalności” ...



Wszyscy zaproszeni goście, a także klubowicze i otrzymali dyplomy z podziękowaniami oraz pamiątkowy medal, wybity staraniem członków koła z okazji 50-lecia. Warto wspomnieć, że za realizację tego pomysłu odpowiedzialny był kol. Wojtek Przybyszewski. Projekt plastyczny (rewers i awers) został wykonany przez Artura Borowskiego, według wskazówek kol. Wojtka, Artura Ochała, Józka Smolańskiego oraz zaprzyjaźnionego Mirka Borowskiego. Medal został wykonany na przełomie grudnia i stycznia 2013 roku, w pracowni medalierskiej „Solaron” - Tomasza Mackiego w Szczecinku. Każdy z medali pamiątkowych, umieszczony został w czarnym etui i w mojej ocenie naprawdę robił wrażenie na wyróżnionych...

Po tej niezwykle miłej dla wszystkich części, kol. Artur Ochał mógł w końcu przekazać głos zaproszonym gościom m.in. p. Danucie Borkowskiej, która w imieniu Zarządu Regionalnego Oddziału Szczecińskiego im. Stefana Kaczmarka w Szczecinie przekazała na ręce prezesa Puchar dla koła z odznaką „50 lat w PTTK”. Podziękowała także kol. Józefowi Smolańskiemu wręczając mu symboliczną odznakę „25 lat prezesury w Kole PTTK nr 39”.

Pani prezes zachwycona była przede wszystkim rodzinnym stylem uprawiania turystyki w klubie, który w jej ocenie jest przyszłością PTTK. Kolejny przemówił płk. rez. Andrzej Selega, w przeszłości wieloletni prezes koła, który jak zwykle ze swadą wspominał czasy swojej działalności turystycznej w stylu cyt. „...trzeci dzień rajdu mija, a ja niczyja...”. Przemówili także: płk rez. Andrzej Wyganowski, gorąco dziękując za zaproszenie i wspominając swój kadecki



udział w jednym z rajdów górskich „Szlakami Walk Żołnierzy WOP”,

- p. Teresa Dera, która ciepłymi słowami wspomniała o rajdach organizowanych przez nasze koło dla dzieci z gminy Dobra.

- kol. Kaziu Rabczuk, który jako przewodniczący Komisji Turystyki resortu Spraw Wewnętrznych, podsumowując działalność koła poinformował zebranych, że koło nr 39 jest najstarszym nieprzerwanie działającym kołem w resorcie; ciepło wspominał też swoje pierwsze spotkania z „Gryfitami” m.in. z Darkiem Kalczyńskim, Jackiem Ogrodowiczem, Wojtkiem Przybyszewskim. Podziękował także drobnymi upominkami książkowymi najbardziej aktywnym członkom koła. Warto wspomnieć, że Kaziu aby wziąć udział w naszym święcie poświęcił aż 14 godzin jazdy pociągiem z Tarnowa do Szczecina. **Kaziu jeszcze raz dziękujemy Ci za twoje poświęcenie!**



Wystąpili także kol. Mirek Strojny, kpt. Piotr Wojtunik, a na koniec kol. Józek Smolański, który chciał opowiedzieć całą historię naszego koła, na szczęście dla wszystkich ograniczył się do streszczenia.



Dosyć było już tych przemów i podziękowań, a dzieci nerwowo biegały już po korytarzu, czas był przejść do kolejnego punktu jubileuszu – tortu urodzinowego, ufundowanego przez kol. Józefa Smolańskiego. Symboliczne świece za zakończone 50-lecie zdmuchnęli nasi najmłodsi klubowicze: Julka, Zula, Mateusz, Ola i Weronika – przyszłość naszego koła, być może w rocznicę 100-lecia to oni będą na tej uroczystości. Była też

symboliczna lampka szampana oraz degustacja ciast przygotowanych przez klubowe-panie, rozmowy kularowe i zwiedzanie wystawy klubowej.

Kilka słów o wystawie, na którą złożyły się głównie puchary zdobyte przez koło w rajdach górskich, w tym dumny „Karpaczek” zdobyty przez klubową drużynę w 1989 roku. Były także stare kroniki, dyplomy, plakietki klubowe, koszulki, chusty, a także plecaki i czapki turystyczne kol. Józka, góralska ciupaga płk. Selegi i wiele innych drobnych pamiątek turystycznych. Wystawę zestawili z pamiątek



udostępnionych przez klubowiczów kol.: Ela Adamus, Artur Ochał i Józek Smolański.

Koniecznienie muszę wspomnieć, także o niezwykle ważnym, muzycznym elemencie obchodów naszego jubileuszu... o płycie i śpiewniku wydanych pt. „Zaśpiewajmy w górach”. Za projekt muzyczny odpowiedzialny był kol. Heniu Talwik i to dzięki jego staraniom i zabiegom w okresie listopad – grudzień w studio nagrań „Obladi” powstała płyta muzyczna zawierająca piosenki turystyczne śpiewane przez „Gryfitów” podczas rajdów górskich. Płyta dotarła z drukarni w przeddzień uroczystości, podobnie jak wydrukowany w tym samym dniu śpiewnik turystyczny. Wielkiej pomocy przy komputerowym składzie okładki płyty i śpiewnika udzielił nam zaprzyjaźniony Adrian Łaskarzewski – dzięki! Ale podziękowania za starania należą się zwłaszcza kol. Heniowi, naszemu sekretarzowi ds. artystycznych.

Całość jubileuszu skrupulatnie obfotografował dziennikarz z działu miejskiego „Kurierza Szczecińskiego”. Muszę tutaj trochę wyprzedzić fakty, bo musicie wiedzieć, że kilka dni później (24 stycznia) na łamach tego dziennika ukazał się spory artykuł na temat naszej uroczystości. Pani redaktor dziękujemy!

Wieczór.



To nie koniec jubileuszowego dnia, gdyż na wieczór zaplanowaliśmy klubowy bal karnawałowy w świetlicy PTTK w piwnicy przy ulicy Wyzwolenia. Bal nie byłby balem bez odpowiedniego stołu, a pojawiły się na nim przepyszne, przekąski zrobione przez zaprzyjaźnioną p. Lidkę. Czego tam nie było: świeżutki tatarak z wiejskim jajeczkiem, zawijana szynka, śledziki, sałatki – łącznie 6 różnorodnych potraw, a wszystko domowej roboty i zrobione tuż

przed balem. Wszystko to przyjechało specjalnym transportem „happy busem” Henia. Gdy już stół został odpowiednio bogato zastawiony czas był na uroczyste otwarcie podwójnej zabawy, bo był to nie tylko nasz jubileusz ale także imieniny Henryka. Był więc życzenia, obcałowywanie jubilata przez koleżanki i gratulacje kolegów. Był także narciarski prezent na kolejne wyjazdy.

Najważniejsze tego wieczoru było jednak wspólne śpiewanie. Na gitarze zagrał oczywiście Heniu, a większość uczestników wyposażona w świeżutki wydrukowane śpiewniki głośno mu wtórowała. Były więc piosenki turystyczne, wojskowe i tęskne pieśni żeglarskie. Atmosfera szybko się podgrzewała (przez świetlicę



przeprowadzone są rury ciepłownicze !!!) i gdzieś około 22-ej impreza dojrzała do wspólnych tańców. Jak by nie było to przecież karnawał.



Wspólna zabawa trwała mniej więcej do 01.00, ale dożynki gdzieś tak do 3.00. Jak podliczyłem, w tym wspólnym śpiewaniu/balu uczestniczyło w chwilach przesilenia do 30-31 osób.

Wszystkim naszym klubowiczom, naszym sympatykom i przyjaciółom, a zwłaszcza Kaziowi, Gabrysi, Kasi i Marcinowi (Martinowi) bardzo gorąco dziękujemy za to, że w tym uroczystym dniu chcieli być z nami.



Wspominał: *A. Ochał 6 II 2013*; *zdj. H. Talwik, J. Smolański*